



W dniu 10 kwietnia 2017 r. odbyły się miejskie uroczystości związane z 7 rocznicą katastrofy smoleńskiej w której zginęło 96 osób, w tym Ś. P Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński wraz z małżonką. Między Katyniem roku 1940, gdy zgładzono naszych oficerów, w sumie ponad 20 tys. przedstawicieli naszej elity - także w Ostaszkowie, Starobielsku - pomiędzy tymi wydarzeniami a katastrofą TU 154 w 2010 r. jest analogia - wówczas również zginęła elita, która odcisnęła wielki znak na życiu politycznym i religijnym naszego kraju. Zginęli oficerowie, prezydent RP Lech Kaczyński, ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, przedstawiciele duchowieństwa i wielu innych. Katastrofa pozostaje niewyjaśniona, podobnie jak ta w której w 1943 r. zginął premier rządu na uchodźstwie Władysław Sikorski- wskazywał Wicewojewoda Warmińsko - Mazurski Sławomir Sadowski podczas swojego przemówienia. Wierzimy, że wreszcie zostaną ukarani ci, którzy doprowadzili do katastrofy smoleńskiej - dodał Przewodniczący Rady Miejskiej w Elblągu Marek Pruszk - karygodnym błędem tamtego rządu było przekazanie śledztwa stronie rosyjskiej. W trumnach zamieniono szczątki ofiar - wyraził żal przewodniczący. W uroczystościach udział wzięli parlamentarzyści ziemi elbląskiej Elżbieta Gelert oraz Jerzy Wilk, przedstawiciele władz miasta z Wiceprezydentem Elbląga Jackiem Boruszką, radni Rady Miejskiej w Elblągu, przedstawiciele środowisk kombatanckich, służb mundurowych, organizacji i instytucji.